

Dr hab. Ryszard Skrzyniarz, prof. AZ

Lublin-Zamość, 7 grudnia 2023 r.

Wydział Nauk Społecznych i Humanistycznych

Instytut Pedagogiki

Akademia Zamojska

**Opinia na temat rozprawy doktorskiej mgra Karola Paterskiego pt.: „Tradycja i tożsamość – działalność edukacyjna współczesnych towarzystw genealogicznych w Polsce”, Wrocław 2023, napisanej pod kierunkiem dra hab. Piotra Gołdyna, prof. UW**

\*\*\*

W oparciu o Uchwałę Rady Naukowej Dyscypliny Pedagogika z 20 września 2023 roku, zleającą mi przygotowanie stosownej recenzji/opinii przedmiotowej rozprawy doktorskiej, szczegółowo zapoznałem się z tekstem przekazanego mi opracowania.

\*\*\*

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska autorstwa Pana mgra Karola Paterskiego, pt.: „Tradycja i tożsamość – działalność edukacyjna współczesnych towarzystw genealogicznych w Polsce” napisana pod kierunkiem dra hab. Piotra Gołdyna prof. UW, to projekt niezwykle interesujący poznawczo. Stanowi bowiem próbę przedstawienia oraz analizy edukacyjnej aktywności współczesnych polskich towarzystw genealogicznych. Mamy tu więc do czynienia z interdyscyplinarną rozprawą doktorską, która w pełni wpisuje się w specyfikę kilku dyscyplin naukowych, takich jak historia, pedagogika, socjologia czy sztuka.

Jako badaczowi biografii niezwykle bliskie są mi analizowane przez Doktoranta treści i poruszana problematyka, a także droga dochodzenia do badań: od pasji genealogicznej przez historię do uczenia się oraz innych o własnych korzeniach, o metodach i technikach ich odkrywania, a wreszcie do naukowego namysłu nad procesem poszukiwania własnych korzeni,

nie tylko w celu narysowania drzewa genealogicznego, ale aby w procesie całościowego uczenia się poczuć się dobrze zakorzenionym w teraźniejszości, odkryć i zbudować własną tożsamość; zrozumieć, a niekiedy i być może zaakceptować, członków własnej rodziny, i wreszcie aby poznać ich wkład w kształtowanie tej małej i tej wielkiej ojczyzny. Nie do końca zdawałem sobie jednak sprawę, jak wielką pomocą w tych działaniach są działające w kraju towarzystwa genealogiczne i jak wszechstronną działalność prowadzą one na płaszczyźnie pedagogiczno-oświatowej.

Praca, licząca 251 stron, skonstruowana jest poprawnie, ma logiczną strukturę i składa się (w ramach wyodrębnionego podziału spisu treści) ze wstępu i trzech rozdziałów. Pierwszy to: Egzemplifikacja pojęcia tradycji, tożsamości i genealogii. Z trzema następującymi podrozdziałami: 1) Tradycja i tożsamość w naukach humanistycznych i społecznych; 2) Genealogia jako element poszukiwania własnej tożsamości; 3) Normy społeczne ochrony więzi rodzinnych oraz kultu pamięci przodków. Rozdział drugi: Organizacja i zadania towarzystw genealogicznych w Polsce. W jego skład wchodzi trzy podrozdziały: 1) Organizacja towarzystw genealogicznych w Polsce; 2) Współpraca towarzystw genealogicznych z innymi podmiotami w zakresie edukacyjnym; 3) Naukowa działalność towarzystw genealogicznych. Trzeci rozdział: Wybrane czynniki warunkujące przyszłość aktywności edukacyjnej polskich towarzystw genealogicznych, także ma trzy podrozdziały: 1) Media społecznościowe; 2) Zmiany demograficzne; 3) Poszukiwania krewnych biologicznych. Całość zamykają: zakończenie, streszczenie pracy, bibliografia i wykaz fotografii.

W pierwszym rozdziale zostały przedstawione podstawowe terminy użyte w dysertacji. Autor ukazując dzieje poszczególnych terminów, wskazał, że definicje poszczególnych terminów mogą być wyrażane w sposób potoczny lub naukowy, mogą także wskazywać na różne zakresy i ujęcia naukowe, gdyż w ostatnim czasie płaszczyzny wielu nauk zaczęły się mieszać, przenikać, wypracowywać „schematy współpracy”, dając podstawy tworzenia nowych pól badawczych. Doktorant przedstawił rozumienie tych terminów przez przedstawicieli rozmaitych środowisk naukowych, w których w „terminologicznej dżungli” żadna z definicji nie zdobywa roli dominującej. Doktorant w ciekawy sposób w kontekście genealogicznym omówił definicję i znaczenie „tożsamości”, która w ponowoczesnej rzeczywistości coraz bardziej staje się przedmiotem wyboru, a przez to jest nieustannie negocjowana. Mgr Paterski jako przyczynę tego zjawiska wskazał zmienność struktur i ról społecznych, „zmiany miejsca zamieszkania, wykonywanego zawodu, środowiska społecznego, kręgu towarzyskiego czy też poglądów i preferencji w ramach systemu wartości”. Aspekt tożsamości płynnie, z wykorzystaniem bogatej literatury przedmiotu, połączył on

z badaniami biograficznymi, z konstruowaniem i opowiadaniem biografii, wskazując na jej rolę informacyjną, społeczną, edukacyjną i wychowawczą oraz terapeutyczną.

Rozważania te stały się podstawą do definiowania terminu genealogia i drzewo genealogiczne, które zostały powiązane z heraldyką i herbem jako symbolem identyfikacji z rodziną i znakiem przynależności do niej. W tej części Doktorant opisał wiele wskazówek metodycznych związanych z poszukiwaniem przodków, wskazał na bogactwo źródeł genealogicznych, do których należą nie tylko źródła archiwalne: akta metrykalne, spisy ludności, dokumentacja dotycząca działalności gospodarczej, a także pomniki nagrobne, prywatne zapiski genealogiczne, wspomnienia oraz publikacje regionalne, np. monografii miejscowości. Każdy badacz, który kiedykolwiek korzystał ze źródeł archiwalnych, mógłby podzielić się swoimi uwagami na temat zawartości archiwów, ale także sposobu korzystania z nich. Doktorant przedstawił w tym rozdziale swoisty „przewodnik” po różnych zbiorach źródeł, może w przyszłości warto by się było pokusić o taki podręcznik, szczególnie dla młodych badaczy, którzy często nie znają języków dokumentów (łaciny, gotyku niemieckiego czy rosyjskiego, a mogą się z nimi zetknąć w trakcie swoich badań). W tym rozdziale przedstawił także systemy informatyczne i programy służące do zbierania i porządkowania zebranych materiałów genealogicznych. Niezwykle cenne jest też przedstawienie i omówienie zawartości stron internetowych zawierających linki do stron genealogicznych i zespołów archiwalnych umożliwiających i ułatwiających poszukiwania genealogiczne. Jest to ważny i ciekawy fragment pracy ukazujący zaangażowanie Doktoranta w badania.

W drugim rozdziale Autor podjął się przedstawienia genezy organizacji prowadzących poszukiwania genealogiczne na ziemiach polskich od początków XX wieku. Stowarzyszenia te w przeważającej większości zaczęły powstawać dopiero po transformacji ustrojowej. W pracy ukazane zostały analizy zadań statutowych towarzystw genealogicznych. Doktorant podkreślił, że działalność genealogiczna jest prowadzona w aspekcie poszukiwawczo-popularyzatorskim a także w ujęciu naukowo-badawczym. Statutowe zadania towarzystw genealogicznych obejmują wiele rodzajów aktywności na rzecz popularyzacji wiedzy i działalności edukacyjnej w instytucjach oświatowych, kulturalnych oraz współpracy w zakresie badań genealogicznych z instytucjami naukowymi, bibliotekami i archiwami oraz organizacjami lokalnymi i regionalnymi. Autor poddał analizie działania dotyczące edukacji, wychowania oraz pracy dydaktycznej, gdyż poczynania te nierozzerwalnie wiążą się z ochroną dóbr kultury, podtrzymywaniem tradycji, rozwojem świadomości obywatelskiej oraz osobistej tożsamości. Szczegółowo omówił podejmowane działania: organizowane konferencje, wydawanie gerontologicznej literatury specjalistycznej i periodyków. Doktorant połączył metodę

monografii pedagogicznej z *case report*, przedstawiając najbardziej reprezentatywne przypadki współpracy towarzystw genealogicznych z innymi placówkami, wykonującymi zadania pedagogiczno-oświatowe. Jak zauważył Doktorant, że taka współpraca z instytucjami edukacyjno-oświatowymi jest niezbędnym instrumentem oddziaływania na społeczeństwo i promowania postaw patriotycznych poprzez budowanie tożsamości oraz przynależności zarówno regionalnej, jak i narodowej. Działania te poddał on badaniu z wykorzystaniem – w przypadku stowarzyszeń działających na terenach położonych w regionie zamieszkania – techniki obserwacji uczestniczącej, która często polegała nie tylko biernym uczestnictwie w spotkaniach, ale także na prowadzeniu wykładów czy prezentacji, a w przypadku stowarzyszeń z innych regionów Polski – obserwacji pośredniej oraz bezpośredniej.

W trzecim rozdziale Doktorant przedstawił rozważania na temat wybranych czynników warunkujących przyszłość aktywności oświatowo-pedagogicznej polskich towarzystw genealogicznych. Wskazał na możliwości wykorzystania środków masowego przekazu (mediów) w poszukiwaniach genealogicznych i w nauczaniu technik poszukiwań, a więc uczenia patriotyzm, przywiązanie do ziemi ojczystej poprzez rozwijanie zainteresowań genealogią. Szkoda tylko, że ten podrozdział myląco zatytułowany został: Media społecznościowe. Otrzymaliśmy tu znacznie więcej niż zostało nam zapowiedziane. W kolejnej części pracy mgr Paterski wskazał na czynniki warunkujące kierunki aktywności polskich towarzystw genealogicznych, szczególnie w odniesieniu do zmian demograficznych. Odniósł się do wzrostu odsetka ludzi starszych, którzy dopiero po przejściu na emeryturę zwiększają swoje zaangażowanie na rzecz lokalnego ruchu stowarzyszeniowego. Stwierdziwszy, iż w Polsce jest ujemny przyrost naturalny, Doktorant zauważa, że: „Częściowo jest on kompensowany napływem cudzoziemców, w tym również osób polskiego pochodzenia. Stowarzyszenia oraz inne podmioty o charakterze genealogicznym mogą zatem wpływać na udokumentowanie przez te osoby polskiego pochodzenia. Wykazanie przez cudzoziemców bliskich więzi rodzinno-prawnych z obywatelami polskimi przedkłada się bowiem na ich uprawnienia do legalnego przebywania nie tylko w naszym kraju, ale również na terytorium państw należących do strefy Schengen”.

Istotną kwestią tego rozdziału jest problem poszukiwania przodków biologicznych przez adoptowane dzieci. Problem dotyczy nie tylko poszukiwań w kraju, ale także w krajach sąsiednich, np. ostatnio na nowo odżyła kwestia polskich dzieci wywożonych w czasie wojny do Niemiec i tam poddawanych germanizacji, np. Dzieci Zamojszczyzny. Stąd też, jak zauważa Doktorant, coraz częściej w poszukiwaniach genealogicznych coraz częściej sięga się do podejścia interdyscyplinarnego, wykorzystuje się nowe metody i techniki badań, np. badania

genetyczne. Któż kiedyś myślał o wykorzystaniu badań genetycznych w rozważaniach genealogicznych, a teraz już jest to możliwe i mogą być wykorzystywane w rozwikłaniu zagadek historycznych, np. być może uda się ustalić, czy Krzysztof Kolumb jest potomkiem Władysława Warneńczyka przez pozyskanie genomu Kazimierza Jagiellończyka czy Zygmunta Starego. Jak zatem zauważa Autor: „Z tego powodu kwerendy, analizy genealogiczne oraz narracje dziejów rodzinnych przybierają formę badań jakościowych z wykorzystaniem brikolażu odnoszącego się do koncepcji z różnych dziedzin oraz środowisk naukowych”.

Całość zamyka zakończenie, w którym nastąpiło syntetyczne ukazanie treści zawartych w poszczególnych rozdziałach dysertacji doktorskiej. Doktorant podsumował najważniejsze treści zawarte w pracy, ukazując edukacyjną aktywność współczesnych polskich towarzystw genealogicznych. Rozprawa doktorska jest dokładna, rzetelna i bardzo ciekawa, Autor wykazał się dużą znajomością przedmiotu i otwartością na nowe wyzwania w prowadzeniu badań naukowych i planowaniu działań badawczo-naukowych oraz znajomością innych nauk i dziedzin naukowych.

Celem niniejszej rozprawy było przedstawienie oraz analiza edukacyjnej aktywności współczesnych polskich towarzystw genealogicznych. We wstępie (s. 8) Autor postawił hipotezę, że „podmioty te – poprzez krzewienie lokalnego patriotyzmu, wzmacnianie więzi rodzinnych oraz podtrzymywanie tradycji – z jednej strony pozytywnie kształtują postawy wychowawcze młodego pokolenia, z drugiej natomiast przeciwdziałają społecznej marginalizacji osób starszych”. Przyjrzymy się, czy udało mu się te hipotezy udowodnić. Wydaje się, że Autor w dysertacji ciągle przekonuje, że współczesne polskie towarzystwa genealogiczne krzewią patriotyzm, wzmacniają więzi rodzinne, podtrzymują tradycję poprzez postawy wychowawcze młodego pokolenia i współpracę międzypokoleniową. Nie tylko upowszechniają wzmacnianie więzi rodzinnych, ale także wpływają na poczucie tożsamości narodowej i podtrzymywanie tradycji oraz lokalnego patriotyzmu. Ponadto wpływają na zaspokajanie potrzeby kontaktów z innymi osobami i chęci niesienia im pomocy. Poszukiwania genealogiczne wpływają na umacnianie więzi oraz budowanie właściwych relacji zarówno rodzinnych, jak i w ramach szerszych społeczności – poczynając od lokalnych do narodowych i wielokulturowych.

Autor dysertacji jako jeden z aspektów działalności edukacyjnej towarzystw gerontologicznych przedstawił współpracę towarzystw z wyższymi uczelniami i udział ich członków w przygotowaniu programu studiów akademickich w kierunku badań gerontologicznych. Rozumiem, że Doktorant jest zaangażowany w życie uniwersytecie i stąd

skupienie się na tym etapie studiów. Owszem wspomina on także o lekcjach genealogicznych, warsztatach i zajęciach w muzeach, ale myślę sobie, że chciałbym się więcej dowiedzieć o pracy towarzystw z dziećmi i młodzieżą, może w przyszłości, jeśli Doktorant miałby chęć podążania w swoim życiu naukowym w tym kierunku, przygotować jakąś publikację, a nawet kilka o edukacji młodego pokolenia w tym kierunku... tyle się dzisiaj mówi, a sędzę, że teraz będzie mówić jeszcze więcej, o uczeniu otwartości szkoły na wielokulturowość w aspektach społecznych, religijnych, seksualnych. Może warto położyć większy nacisk i mocniej promować tradycyjne wartości również przez lekcje genealogiczne wśród dzieci.

Podjęte i zaprezentowane rozważania nad działalnością edukacyjną współczesnych towarzystw genealogicznych w Polsce wpisują się więc w szerszy nurt interdyscyplinarnej naukowej refleksji, z historią jako nauką wiodącą, której instrumentarium (metody i techniki) wykorzystane zostało do analizy treści badanych w naukach społecznych (pedagogika, socjologia) humanistycznych (historia).

To wszystko pokazuje, że praca jest interdyscyplinarna, a Doktorant posiadał niezbędną wiedzę, aby swobodnie się poruszać się po analizowanym materiale, dobrze je omawiać oraz interpretować. Karol Peterski szczegółowo omówił wiele problemów i zagadnień znajdujących się bezpośrednio w źródłach i opracowaniach z nimi związanych. Odniósł je również do ówczesnej wiedzy, dając czytelnikowi szerokie spektrum omawianego problemu zawartego w dysertacji. Walorem pracy są zamieszczone fotografie, ilustrujące omawiane zagadnienia.

Pragnę podkreślić, że recenzowana rozprawa doktorska ma ogromną wartość poznawczą. Dysertacja jest spójna, logiczna, poszczególne jej fragmenty stanowią samodzielne całości i jednocześnie ich treści się dopełniają. Analiza i prezentacja wyników badań jest przekonująca, a pan mgr Karol Peterski – zgodnie z przyjętą w rozprawie procedurą badawczą – postawiony na wstępie cel badań osiągnął. Doktorantowi udało się znakomicie zrealizować szeroko zakrojone badania, uwzględniając źródła archiwalne, akty prawne oraz bogatą literaturę przedmiotu, przedstawiając w sposób zrozumiały, logiczny i syntetyczny swoje wyniki badań. Język dysertacji jest klarowny – choć zdarzają się nieliczne literówki, błędy stylistyczne i niekonsekwencje w sporządzaniu i oznaczaniu przypisów – a wyniki badań zostały przedstawione jasno i logicznie. Warto więc jednak przed publikacją poddać pracę redakcji językowej.

W konkluzji odpowiedzialnie stwierdzam, że postawiony przez Doktoranta problem badawczy został rozwiązany w sposób merytorycznie poprawny. Dysertacja stanowi istotne – z punktu widzenia naukowego oraz społeczno-edukacyjnego – opracowanie stanowiące

niezaprzeczalny wkład Autora (i promotora – Pana prof. Piotra Gołdyna) w rozwój i poszerzenie pól badawczych we współczesnych naukach społecznych i humanistycznych, w tym przede wszystkim w pedagogice i historii. Myślę, że bezsprzecznie uwidacznia się słuszny pogląd, iż badania nad działalnością edukacyjną współczesnych towarzystw genealogicznych w Polsce mogą stać się niezwykle użytecznym „wstępem” do studiów nad edukacją społeczną, oddziaływaniem społecznym, budowaniem postaw patriotycznych oraz budowaniem więzi międzypokoleniowych.

Jednocześnie stwierdzam, że Pan mgr Karol Peterski posiada zdolność dostrzegania problemów ważkich, istotnych dla teorii i praktyki pedagogicznej i historycznej, co świadczy o Jego umiejętnościach i wiedzy w zakresie problematyki objętej zakresem tematycznym rozprawy doktorskiej. Ponadto Doktorant wykazuje odwagę formułowania własnego stanowiska, stara się nie unikać zagadnień kontrowersyjnych, jak również podejmowania polemiki w dyskusji z poglądami przedstawicieli nauk humanistycznych i społecznych. Należy również wskazać, że opracowanie spełnia wymogi dotyczące kompetencji pisarstwa naukowego, zaś Autor wykazuje się umiejętnością podejścia analitycznego w interpretacji treści badawczych, jak i podejścia syntetyzującego. Nie pozostawia czytelnika w sferze domysłów, ale daje mu pełny obraz omawianych problemów.

\*\*\*

Mgr Karol Peterski spełnia więc wszystkie warunki określone w Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki, i na podstawie art. 186 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r. poz. 742 z późn. zm.). Wnoszę zatem o przyjęcie dysertacji oraz dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów wszczętej procedury doktorskiej. Wnoszę także do Rady Naukowej Dyscypliny Pedagogika o wyróżnienie dysertacji doktorskiej i skierowanie do druku, ze względu na jej znakomitą wartość naukową.

Skryniarz